

**Wyrok Sądu Najwyższego  
z dnia 20 lutego 1924 r.  
sygn. akt III Kr 728/23**

**Poprzestanie na pośrednich zeznaniach świadków w miejsce powołania świadka *ex auditu* stanowi pogwałcenie zasady bezpośredniości i przez to staje się podstawą wniesienia zażalenia nieważności.**

Sąd Najwyższy jako sąd kasacyjny wydał dzisiaj, dnia 20 lutego 1924 r., wskutek zażalenia nieważności oskarżonej Franciszki ze Struzików Chylowej przeciw wyrokowi sądu przysięgłych w Krakowie z dnia 10 listopada 1923 r., sygn. akt Vr III 5440/23, którym uznano oskarżoną Franciszkę ze Struzików Chylową winną zbrodni skrytobójczego morderstwa z §§ 134 i 135 ust. I u.k.<sup>1</sup> i za to skazano w myśl § 136 u.k. na karę śmierci, którą to karę, w myśl art. 1 ust. 3 pkt d i art. 5 pkt 3 ustawy amnestyjnej z dnia 6 lipca 1923 r., Dz.U. nr 71 poz. 555<sup>2</sup> zamieniono na karę ciężkiego więzienia przez 15 lat, obostrzonego jednym twardym łóżem co kwartał, z policzeniem na poczet kary aresztu śledczego od 2 września 1923 r., godz. 12, a w myśl § 389 k.p.k.<sup>3</sup> na ponoszenie kosztów postępowania karnego, po przeprowadzeniu jawnej rozprawy, po wysłuchaniu sprawozdania sędziego referenta, wyводу zażalenia nieważności obrońcy oskarżonego, wyводу wzajemnego prokuratora przy Sądzie Najwyższym, następujący wyrok:

uwzględniając zażalenie nieważności znosi się w myśl § 348 k.p.k. orzeczenie przysięgłych i oparty na nim zaskarżony wyrok i przekazuje się sprawę do najbliższej kadencji sądu przysięgłych tego samego trybunału do ponownej rozprawy i wydanie wyroku.

**Uzasadnienie**

Odmówienie wnioskowi prokuratora, popartemu przez oskarżoną o przesłuchanie świadka Piotra Struzika, jako też odmówienie wnioskowi oskarżonej o przesłuchanie świadków Tekli Paździorowej i Stanisława Felusia powołanych w celu wyjaśnienia wzajemnych stosunków między oskarżoną, a jej śp. matką, stanowi oczywiście naruszenie zasad postępowania, zapewniającego oskarżonym obronę, a tym samym powoduje nieważność wyroku w myśl § 344 pkt 5 k.p.k. Przesłuchanie wymienionych świadków, a w szczególności świadka Struzika, było konieczne dla wyjaśnienia sprawy, gdyż świadek Misiewicz zeznał, że Struzik mówił mu, iż matka żaliła się, że oskarżona daje jej igły do kapusty. Ten szczegół jest bezsprzecznie ważny

<sup>1</sup> Austriacka ustawa karna z dnia 27 maja 1852 r., Dz.U.P. 1852 poz. 117.

<sup>2</sup> Ustawa z dnia 6 lipca 1923 r. w przedmiocie amnestji z powodu uznania granic Rzeczypospolitej, Dz.U. 1923 nr 70 poz. 555.

<sup>3</sup> Austriacki kodeks postępowania karnego z dnia 23 maja 1873 r., Dz.U.P. 1873 poz. 119.

dla oceny winy oskarżonej, należało więc stwierdzić go przez bezpośrednie przesłuchanie świadka Struzika. Poprzestanie na zeznaniach świadka Misiewicza jest pogwałceniem zasady bezpośredniości, która podobnie jak zasada ustności ma zapewnić oskarżonemu należyty wymiar sprawiedliwości.

W ogóle zbadanie w danym przypadku wzajemnych stosunków oskarżonej i jej matki mogło przyczynić się do wykazania prawdziwości tłumaczenia się oskarżonej i dlatego pominięcie zaofiarowanych dowodów ograniczyło oskarżoną w służącym jej prawie obrony.

Kwestia używania w Rybnej sacharyny, na którą oskarżona powołała świadków Paździorową i Felusia, również nie jest obojętna, gdyż z zeznań świadka Jadwigi Wilczyńskiej wnosić należy, że oskarżona powoływała się na tę okoliczność.

Wobec tego uwzględniono uzasadnione zażalenie nieważności i orzeczono, jak wyżej (§ 348 k.p.k.).

[cytowane przepisy: § 134 u.k., § 135 u.k., § 136 u.k. z 1852 r., § 344 p.k., § 348 p.k., § 389 p.k. z 1873 r.]